

Ławica zapłaci 106 tys. za wygłuszenie

Z Sądu

Ponad 100 tys. zł będzie musiał zapłacić port lotniczy Ławica jednej z poznańskich rodzin na wygłuszenie jej domu. Wyrok sądu jest prawomocny

Norbert Kowalski
n.kowalski@glos.com

Najwyższe w historii odszkodowanie, które będzie musiała zapłacić Ławica za wygłuszenie nieruchomości, stało się faktem. Wczoraj poznański Sąd Apelacyjny nakazał władzom lotniska zapłacić jednej z rodzin ponad 106 tys. zł. Bardzo prawdopodobne, że w przyszłym tygodniu zapadnie wyrok nakazujący zapłatę następnej z rodzin kolejnych 100 tys. zł.

- Jestem zadowolony, że sąd uwzględnił moją apelację,

- Jestem zadowolony, że sąd uwzględnił moją apelację i oddalił odwołanie Ławicy



Do tej pory w sprawach o odszkodowanie za spadek wartości nieruchomości zapadło ponad trzydzieści prawomocnych wyroków. W przypadku spraw o wygłuszenie jest ich zaledwie kilka

a jednocześnie oddalił apelację Ławicy - mówił po wyroku mecenas Radosław Howaniec, który jest pełnomocnikiem rodzin spierających się z Ławicą o odszkodowania.

Przypomnijmy, że Sąd Okręgowy najpierw nakazał Ławicy zapłacić ponad 76 tys. - W kwocie 106 tys. zł, ponad 50 tys. zł

to była wartość nowych okien. Od tej kwoty sąd pierwszej instancji odjął 30 tys. zł, bo uznał, że obecne okna mają jakąś wartość, więc można je wyciągnąć i sprzedać - wyjaśnia mecenas Radosław Howaniec. I właśnie z tego powodu złożył apelację, którą wczoraj poparł Sąd Apelacyjny.

Swoje odwołanie złożyli jednak także przedstawiciele lotniska, którzy przekonywali nas, że biegły wydający opinię nie ma wystarczającej do tego wiedzy.

- Tak naprawdę mamy wielu biegłych akustyków z odpowiednimi kwalifikacjami. Większość z nich to zwykli rzeczoznawcy, którzy uważają, że

mają odpowiednią wiedzę, by wydawać opinie w tych sprawach. A podstawą do wypłacania pieniędzy nie może być opinia osób, które nie mają do tego kwalifikacji - opowiadał nam kilka dni temu mecenas Kamil Sokołowski, pełnomocnik Ławicy, kiedy pytaliśmy go, dlaczego władze portu w wielu sprawach nie chcą zawrzeć ugody z mieszkańcami.

Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak jego opinii. - Apelacja Ławicy była nieuzasadniona. Trzeba podkreślić, że biegły, który wydawał opinię, oparł swoje wnioski na wyliczeniach zewnętrznej firmy akustycznej, która przeprowadzała badania - uzasadniał sędzia Ryszard Marchwicki.

I dodawał: - Nie było też żadnego powodu, by obniżyć wartość odszkodowania o wartość okien.

Wyroki, które zapadają w ramach wygłuszenia nieruchomości, są nowością. Do tej pory w procesach Ławicy z mieszkańcami były orzekane przede wszystkim wyroki za tzw. spadek wartości nieruchomości.

- Jednak w każdej ze spraw mieszkańcy dochodzą dwóch roszczeń. Pierwsze z nich to

właśnie odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości. Z kolei drugie to nakłady, które mieszkańcy muszą ponieść na wygłuszenie swoich domów - wyjaśnia mecenas Radosław Howaniec.

Wygłuszenie nieruchomości polega przede wszystkim na wymianie okien, drzwi, izolacji ścian od zewnątrz lub wewnątrz wełną mineralną, a nawet izolacji dachu. Wszystkie po to, by hałas w danym domu nie przekraczał przyjętych norm.

Na wczorajszym ogłoszeniu wyroku nie było żadnego z przedstawicieli Ławicy. Ponadto podczas posiedzenia Sąd Apelacyjny przyznał również dwóm innym rodzinom odpowiednio ponad 32 tys. i 24 tys. zł na wygłuszenie ich nieruchomości. Z kolei w przyszłym tygodniu w Sądzie Okręgowym ma zapadnąć wyrok dotyczący wygłuszenia mieszkania kolejnej z rodzin. Wszystko wskazuje na to, że otrzyma ona ok. 100 tys. zł. ● ● ●

● Wypowiedz się na naszej stronie
Czy Ławica powinna płacić tak wysokie odszkodowania?
www.gloswielkopolski.pl

REKLAMA

006494571



DREW-KOM

CIEPŁO, KTÓRE OGRZEJE TWÓJ DOM

TYLKO DO KOŃCA LIPCA NISKIE CENY I MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI DO KAŻDEJ TONY ROZPAŁKA GRATIS!

WĘGIEL



- kostka od 710 zł
- orzech od 590 zł
- ekogroszek od 660 zł
- miał od 440 zł
- ekogroszek "czeki"

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE



- dąb
- jesion
- grab
- brzoza
- sosna